

# WSTĘP

## REGIONY ŚWIATA – ZALEŻNOŚCI MIĘDZY DZIEDZICTWEM KULTUROWYM A TURYSTYKĄ

### DZIEDZICTWO KULTUROWE NA MAPIE ŚWIATA

Dziedzictwo kulturowe to nic innego jak dziedziczenie kultury, złożonej całości, która obejmuje wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawo, techniki wytwarzania i używania narzędzi, a także sposób porozumiewania się. Idąc dalej, możemy powiedzieć, że dziedzictwo kulturowe ma wyraz społeczny, wymienione wyżej elementy są bowiem wytworem życia społecznego grup ludzkich na różnym poziomie ich organizacji. Dziedziczenie dorobku pokoleń danej grupy kulturowej może się ograniczać tylko do niej samej, może także ulec rozszerzeniu na społeczności ludzkie, które bezpośrednio nie uczestniczyły w wytwarzaniu tej kultury. Nazwałabym ten proces „pozytywnym przywłaszczaniem” wypracowanych własnych lub innych, tonących w mrokach historii dóbr kultury przez społeczność globalną. Pierwszorzędną rolę w tym procesie, odkrywania na nowo historii ludzkości, ukazywania jej najpiękniejszych miejsc, odgrywają współcześnie masowe media, wśród których Internet wyraźnie bierze już prymat, oraz turyści.

Są takie punkty i obszary na mapie świata, które wiele wnoszą do globalnej kultury, stanowią wizytówki swoich krajów, tworzą rdzeń danej cywilizacji, często już zaginionej, lecz czynnie biorącej udział w kształtowaniu relacji międzyludzkich, skupiając wokół siebie zainteresowanie badaczy, entuzjastów dawnych kultur oraz rzesze turystów, pragnących zanurzyć się w klimat otoczenia jakiegoś wybitnego dzieła geniuszu ludzkiego. Wokół faktu ich istnienia i wiedzy o nich społeczności lokalne, narody tworzą nie tylko nowe tożsamości, ale także dodają do tych już ugruntowanych dumę z posiadanych pomników kultury materialnej oraz dziedzictwa kultury żywej.

Oznaczenie na mapie świata najbardziej wartościowych zabytków kultury materialnej ma niezwykle, dla tworzenia skarbcza globalnego dziedzictwa kulturowego, znaczenie – stawia słupy milowe w sieci powiązań wyznaczanych przez turystykę kulturową. Lista obiektów światowego dziedzictwa UNESCO wyznacza miejsca i obszary, które pretendują do takiego pozytywnego przywłaszczenia dorobku kultur i cywilizacji przez społeczność globalną. Tworzenie tego rodzaju rankingów z pewnością przyczynia się do podniesienia atrakcyjności turystycznej każdego kraju, w którym znajdują się wyróżnione obiekty. Analizując listę dziedzictwa kulturowego UNESCO, łatwo dostrzec, że obiekty godne zauważenia przez międzynarodową społeczność są nierównomiernie rozłożone

na poszczególnych kontynentach, przodują kraje Europy Zachodniej, na końcu rankingu zaś znajduje się kontynent afrykański.

## **„PÓLNOC” I „POŁUDNIE” W KONTEKŚCIE KULTUROWYM**

W analizie wielorakich czynników mogących mieć wpływ na postrzeganie i ocenę zasobów dziedzictwa kulturowego należy uwzględnić nakładające się na siebie i wzajemnie wzmacniające różnicowania, których kontekst jest bardzo szeroki i złożony – obejmuje on różnicowanie rasowe, historie podboju i wielowiekowej zależności społeczeństw spoza kultury euroamerykańskiej, gospodarcze zapóźnienie względem obszarów centrum, różne ekumeny religijne, a także obecnie rysujące się napięcia na tle ekspansji kulturowej i gospodarczej obszarów dominujących. Najlepszym na to dowodem jest wyodrębnienie obszarów w przestrzeni globalnej nazwanych „trzecim światem”, które obejmowały kraje o niskim potencjale gospodarczym. Z czasem nazwa ta, uznana przez partnerów stosunków międzynarodowych za stygmatyzującą, została wyparta przez określenie „kraje rozwijające się”, a ta z kolei ustępuje pola pojęciom „Północ” oraz „Południe” mającym mniej wartościujące konteksty, chociaż zarówno cechy je wyróżniające, jak i zakres terytorialny nakładają się na poprzednie rozróżnienia krajów wysoko rozwiniętych i krajów rozwijających się<sup>1</sup>. Również ten podział budzi zastrzeżenia, coraz więcej państw bowiem, zwłaszcza na kontynencie azjatyckim, wyłamuje się ze schematu ich oceny jako gospodarek zależnych. Choć jest to podział wielce arbitralny i niebiorący pod uwagę całego bogactwa charakterystycznych dla wielu społeczeństw czynników wpływających na ich przemiany, to oddaje istotę różnic postrzeganych przez pryzmat zapóźnień cywilizacyjnych, gdzie ciągle jeszcze występuje wiele cech typowych dla społeczeństw niedoboru. Głęboko tkwią one we własnej tradycji, ukształtowanych przed wiekami strukturach społeczeństw tradycyjnych i lojalnościach etnicznych, a z drugiej strony znajdują się pod wpływem wzorców rozprzestrzenianych przez procesy globalizacji, wypracowanych wcześniej w krajach wysoko rozwiniętych.

## **SPOTYKANIE ŚWIATÓW PRZEZ PODRÓŻE TURYSTYCZNE**

Istnieje przekonanie, że w większości przypadków turyści poznający kultury inne niż własna nie angażują się głęboko w problemy odkrywania i dbałości o wspaniałych świadków minionego czasu, wyrażają raczej postawę konsumentów i kolekcjonerów wrażeń estetycznych, przeżywania zdziwień i zaskoczeń w obliczu, niespotkanych dotychczas obiektów, ludzi i ich wytworów, tak różnych od własnych.

We współczesnej literaturze przedmiotu, obejmującej socjologię kultury, turystykę kulturową, refleksję nad kondycją świata początku XXI wieku, nasila

<sup>1</sup> M. Solarz, *Trzeci świat. Zarys biografii pojęcia*, Warszawa 2009, s. 25.

się cierpki krytycyzm i mało optymistyczna ocena warunków, przebiegu i efektów spotkań międzykulturowych turystów z Zachodu z reprezentantami światów egzotycznych. Szereg prac podejmujących badania nad możliwościami rozwoju turystyki w perspektywie globalnej zawiera krytyczną analizę mechanizmów przepływu zainteresowanych turystów, kapitału inwestycyjnego oraz rozstrzygnięć zainteresowanych rządów. Mieszkańcy obszarów mających uczestniczyć w przedsięwzięciach oraz doświadczać ich ewentualnych skutków pozostawiani są niejako na uboczu – ich udział ma polegać na jak najlepszym dostosowaniu się do wymagań turystów, organizatorów turystyki oraz na nieograniczonym udostępnieniu przestrzeni ich życia codziennego, sfery świętowania, materialnych i niematerialnych zasobów dziedzictwa kulturowego, jak również otoczenia przyrodniczego. Trudno zresztą uznać, że mają jakiś wybór, skoro wystawienie siebie jako atrakcji turystycznej, tworzenie na siłę „reliktów tradycji” ma im zapewnić jakiegokolwiek dochody, przynajmniej po części umożliwiające realizację najważniejszych potrzeb<sup>2</sup>.

Warto w tym miejscu przytoczyć fragment eseju Jana Szczepańskiego *Podróż*:

Ale wtedy [w czasie wędrowki z Azji do Europy – przyp. aut.] te gromady obalały imperia i zwiastowały nowe cywilizacje. A dzisiaj? Czy te wędrujące gromady coś obalają? Czy coś budują nowego? Czy kładą podwaliny nowej, ujednocionej doświadczeniami cywilizacji? Czy też tylko wracają utwierdzeni w swoim etnocentryzmie, w swoim poczuciu wyższości, czy też zaciekle rekompensują doznane upokorzenia, trzymając się tym mocniej dawnej swojskości? Czy przywiezione przez nich przedmioty, poglądy, idee stwarzają podstawy lepszego zrozumienia, tolerancji, akceptacji obcości, czy też podsycają antagonizm do tych obcych, innych, a więc groźnych i niepokojących?<sup>3</sup>.

Z drugiej strony „strażnicy dziedzictwa” działający poza formalnymi strukturami są wszędzie; odnajdują wizerunek czasu minionego w odtwarzaniu wielkich wydarzeń historycznych, przemieniając się w dzielnych rycerzy w ruinach zamczyska lub na polu bitewnym, przeczesują zasoby archiwalne, by dowieść, że wszyscy pochodzimy od „posłów Sejmu Czteroletniego”, znajdują zetlałe papiery dowodzące posiadania dworku, istnienia pięknej budowli, która odbudowana służy obecnie społeczności lokalnej, są ekspertami od przydrożnych kapliczek, architektury sakralnej, zabytków architektury przemysłowej, wreszcie monitorują pomniki, wielkie dzieła całych zespołów sakralnych i świeckich umiejscowione gdziekolwiek na świecie. Zrzeszają się w towarzystwa, grupy zainteresowań, skrzykują na forach internetowych.

<sup>2</sup> M. Mowforth, I. Munt, *Tourism and Sustainability. Development, Globalization and New Tourism in the Third World*, New York 2008.

<sup>3</sup> J. Szczepański, *Podróż*, „Przegląd Socjologiczny” 2003, nr 2, s. 15.

## DZIEDZICTWO INTERPRETOWANE NA NOWO

Po długim okresie tworzenia coraz to nowych paradygmatów rozwoju i ich testowania w krajach Południa globalna świadomość, długo usiłująca oprzeć się na racjonalnych podstawach mechanizmów rynkowych i innych procesów przemian, wchodzi w kolejną fazę, która jest pewnym *déjà vu* z wczesnego okresu pokolonialnego. W tamtym czasie druga wojna światowa stanowiła cezurę nowej wrażliwości klas średnich chylących się ku upadkowi kolonii. Francuzi, Brytyjczycy, Belgowie, Hiszpanie, Amerykanie i inni otwarli szeroko swoje wrota dla edukacji z krajów Południa. Wyłoniły się nawet różne ruchy polityczne i intelektualne, w których uczestniczyli zarówno studenci z byłych lub jeszcze istniejących kolonii, jak i młodzież oraz przedstawiciele elit twórczych Zachodu.

Był to okres przewartościowywania i tworzenia się nowych tożsamości kulturowych, zrzucania skorupy kolejnych warstw kolonialnych kompleksów, konieczności wyodrębnienia tego, co własne, unikalne. Świat rozwinięty z zapalem brał udział w tym dojrzewaniu do samookreślenia się na nowo kultur skatalogowanych już i opisanych przez etnografów i antropologów jako „tradycyjne”. Sorbona, uniwersytet w Londynie czy wiele uczelni amerykańskich zamieniły się w wielkie fora dyskusyjne nad istotą i uprawomocnieniem kultur z kręgu egzotycznego świata we współczesnym, modernizującym się świecie. Forpocztę stanowiły lewicowe ruchy studenckie, buntujące się przeciwko hierarchii zastanego świata rodziców. Z jednej strony Mahatma Ghandi pobierający nauki w Wielkiej Brytanii jeszcze przed drugą wojną światową stanął na czele pokojowego ruchu oporu przeciwko kolonializmowi, wykorzystując najlepsze wartości kultury hinduskiej, z drugiej – Pablo Picasso zaklinał w swoich obrazach i rysunkach barwę i emocje kultur pozaeuropejskich, a Jean Paul Sartre przewodził przebudzeniu duchowemu Afryki frankofońskiej, jego poemat *Czarny Orfeusz* był zaś wystawiany w teatrach studenckich. Latynoamerykańscy pisarze, tworząc własną szkołę interpretacji rzeczywistości krajów Ameryki Łacińskiej, zawojowali salony europejskie.

W przypadku Afryki zrodziły się dwa wielkie nurty określające miejsce mieszkańców tego kontynentu we współczesnym świecie – ruch intelektualny „negritude” i program polityczny nazwany „panafrykanizmem”. Przez swoje dzieła – literaturę piękną, traktaty filozoficzne reprezentanci kultur trzech kontynentów byli znani na całym świecie. Wiersze Hindusa Rabindranatha Tagore, opowiadania Afrykańczyka Wole Soyinki czy powieści Julio Cortazara mającego korzenie w Ameryce Łacińskiej, który utworzył nowy styl pisarski, wpisujący się w paryski egzystencjalizm, wypadało znać nie tylko w Polsce, przepełnionej wówczas ideologią obalania kolonializmów, krążyły one pośród słuchaczy wszystkich europejskich renomowanych uczelni. Trzeba przyznać, że twórcy trzech kontynentów współtworzyli ówczesną kulturę, nadawali jej kształt i byli przez współczesnych uznani.

## NOWE INSPIRACJE DLA TURYSTYKI KULTUROWEJ

Co zostało z tamtego czasu fermentu intelektualnego i społecznego mającego doprowadzić do kulturowego scalania się światów pokawałkowanych przez historię i poszukujących wspólnych płaszczyzn poznania? Porozumienie międzykulturowe tamtego czasu stało się pomostem do przeformowania fundamentów postrzegania światowego dziedzictwa kulturowego. Zaznacza się powrót interpretacji i narracji „rozumiejących i współczujących”, odcinających się od utrwalonego w świecie porządku kultury konsumowania wszystkiego, i pochylających się nad światami ograniczonych możliwości, skazanych niejako na wchodzenie w sytuacje szybkiego kontaktu i sprzedaży wizerunku każdej części swojego bytu.

Obszary zaliczane do tzw. Południa, obejmujące kraje poza Europą, Ameryką Północną i Japonią, powinny być źródłem ich nowej interpretacji, postawienia w odpowiednim miejscu na skali wartości symboli i obiektów materialnych ich kultur. Jednym z fundamentalnych wyzwań, przed jakimi stoją kraje rozwijające się, czy inaczej: kraje Południa, jest wypełnienie luki, jaką stanowi brak wiedzy i niedostateczna reprezentacja walorów ich kultur. Wymaga to wielkiego wysiłku ich rodzimych instytucji, a także międzynarodowej społeczności, począwszy od środowisk nauki, poprzez instytucje polityczne i gospodarcze, a skończywszy na organizacjach pozarządowych, którym leży na sercu dbałość o dziedzictwo kulturowe regionów świata.

Dzięki poznawaniu wybitnych dzieł, które przetrwały w kamieniu tysiące lat, a także znalezisk świadczących o zagospodarowywaniu dużych przestrzeni przez praprzodków człowieka co najmniej milion lat temu kształtuje się wspólnota dziedziczenia przekraczająca kulturowe i cywilizacyjne granice. Turyści jako ambasadorzy tego procesu są na pierwszym miejscu, przemieszczające się z jednego krańca kuli ziemskiej w drugi grupy współczesnych nomadów utwierdzają międzynarodowe instytucje odpowiadające za ochronę światowego dziedzictwa w słuszności ich wyborów.

\*\*\*

Do rąk Czytelnika trafia kolejny tom wpisujący się w zagadnienia turystyki kulturowej. Dotychczas w ramach programu badawczego Wyższej Szkoły Turystyki i Języków Obcych ukazały się prace: *Wielokulturowość w turystyce*, *Turystyka kulturowa a regiony turystyczne w Polsce*, *Związki polskiego dziedzictwa kulturowego z turystyką* oraz *Dziedzictwo kulturowe Polski i jego znaczenie w turystyce*.

Niniejsza monografia prezentuje pogłębioną refleksję nad dziedzictwem kulturowym, ukazując potencjał kulturowy społeczeństw Europy i krajów Południa. Projekt i realizację książki można uznać za początek studiów nad kulturami euro-

pejskimi i pozaeuropejskimi. Jest to wymierny efekt współpracy różnych środowisk naukowych w Polsce w odniesieniu do opisywanego zjawiska.

W pierwszej części monografii znalazły się opracowania obejmujące złożony wymiar dziedzictwa kulturowego w turystyce regionów świata. Autorzy reprezentujący różne dyscypliny naukowe podjęli w ich ramach zagadnienia różnych sposobów interpretacji badawczej kwestii dziedzictwa kulturowego, związane z nazewnictwem, przestrzennymi aspektami studiów nad dziedzictwem oraz instytucjonalnym porządkowaniem i rejestracją jego zasobów. Druga część pracy zawiera rozważania na temat różnorodności europejskiego dziedzictwa kulturowego i jego znaczenia w turystyce. Znalazły się tam opracowania mające charakter *case studies* obejmujące różnorodne sposoby prezentacji dziedzictwa, wspierania działań na rzecz jego udostępnienia turystom w różnych krajach Europy. Analizy objęły zabytki techniki w Karpatach, dawne rzemiosła ludowe na Litwie, kulturowe destynacje Federacji Rosyjskiej, zabytki rezydencjalne w Wielkiej Brytanii, tradycje winiarstwa w Europie, wpływ gastronomii węgierskiej na turystykę oraz ofertę enoturystyczną w Portugalii. W trzecim dziale zamieszczono opracowania odnoszące się do dziedzictwa kulturowego krajów Południa. Analizie poddane zostały kultura, religia i obrzędy Indonezji, arcydzieła dziedzictwa materialnego oraz kultura żywa Chin, bogactwo kulinarne Japonii, przeszłość cywilizacji Majów oraz dziedzictwo prehistoryczne Afryki Subsaharyjskiej. Zestawienie analiz odnoszących się do dwóch światów – Europy i krajów Południa – w odrębne działy jest zabiegiem celowym, podkreślającym potrzebę zwrócenia zainteresowań badawczych ku różnym kulturom świata, ich potencjałowi i możliwości wykorzystania do celów turystycznych.

Autorzy mają nadzieję, że praca ta przyczyni się do wzrostu zainteresowania znaczeniem dziedzictwa kulturowego w turystyce i zainspirowania badań bardziej już ukierunkowanych na zasoby dziedzictwa w poszczególnych kulturach świata oraz studiów szans i ograniczeń w zakresie przygotowania krajów recepcyjnych do uczynienia z nich miejsc odpowiednio przygotowanych do turystyki kulturowej i edukacyjnej. Publikacja jest przeznaczona dla szerokiego grona odbiorców. W szczególności skierowana jest do wykładowców przedmiotów turystycznych, studentów turystyki oraz pilotów wycieczek i przewodników, a także organizatorów turystyki zagranicznej.

Redakcja pragnie gorąco podziękować autorom nadesłanych tekstów za ich twórczy wkład w badanie związków pomiędzy dziedzictwem kulturowym a turystyką w krajach europejskich oraz państwach Południa.